

1
- P. br. P. P. P.
5. 10. 1943

- 709

709

1. 10. 1943

N. O

REFERAT
HISTORYCZNY

Śleska Gustaw kanonik 29.11.1919. ur.
w Rawie Ruskiej. Aresztowany był przez NKWD
9.11.1940 oskarżony jako członek tajnej
organizacji szpiegostwo, kolportaż nielegalnych
pism, ulotek, przekonywanie broni i t.c.
Początkowo izolowano go w Rawie
Ruskiej w więzieniu przy NKWD. dawnym
komisariacie P.P. później zastępcą
przepraszam do Lwowa do wygnania
na Łamarstynowie do „spec. polit. tworny”
W maju 1941 roku wywieziony został
do Z.S.S.R. do obozu w Starobielstcu
gdzie przebywał do 16. VI. 41. Skąd
zastępcą wywieziony do lagru robotniczego
na północ do Horokuty.
Więźni „Łamarstynowicze” w czasie polskiego
więzienia wszystkie, kiedyś dawny klasztor

za sowiecków wzięty jako więzieni dla nambier-pier
 onyjnej kategorii więziów politycznych, którym
 w większości groziła kara śmierci. Główna więzień
 było od ulicy Lomarskynovskiej, samo więzienie
 z urzędami ideologicznymi tworzyły trzy dury
 bloki, swaz z kapielą w środku przernaczone
 na magazyny, a podziemna na kareery.
 Cele więzienne przeważnie w suterynach
 i na parterze, pietra rozmawiały kancelary
 ideologiczne. Głównie murami i drutem kolczastym
 wierzami strażniczymi, wewnątrz kaidy
 "korpus" drzewiły kraty reżimne, cele zamknięte
 grubymi drzwiami i okuciami drzwiarni
 Wiernicowi polityczni, polacy ukraińscy, iydzi
 W oskarżeni o organizację kontr. zamachy
 i eweji spierdół, profesorów, kurawników tr. elementu
 burmuaryjnego. Pod względem intelektualnym
 tu parcom był najgorszy, różni profesorowie,
 doktorzy, ludzie ^{politycy} neutralni, w codziennych pogadankach
 proponowali różne rozwiązania, krótko mówiąc
 umyśli. Intodrier polskie podtrzymywała na duchu

pułkarniem w obywateli, gdyż "spoi" niewolno, gołbes
od godz. 12^{ty} do 5^{ty} "obrod" to uupa z kilkoma kryjaczami,

W liściem nielka, smierdząca ryba która zalewnie
od ^{okresu} ~~pracy~~ się zmieniała, czas jakiś dawano osuszone

dwie rary drewnie, a niegorsza to noc, noc
gdzie wyrytyrano na ścieżki, noc w której
wrotegaly się kryjki, jak maltrystowanych.

Srołki które na własny skórnę przyniesiono

To: braci do krwi, puszcza, paltek, białokorem
wsadzano sybilki do parnokci, wklejano proki

mgolry drwi, karcery dalej badaniu specjalne
kamera świetlna, sapa, statek na którym

zwierzanego z rytkom pod kolona wsadzano

i tak pod kryzowemy pytoniami białki, tak

sybilnie karali 18 godz. kiedy tracze różnorodny
spadatem wtedy kopniaciami smiej się przytaku

bawili się jak piłką. Dla wymuszenia stosowali
pikeynia egzekucyj, wtedy to wprowadzano mni

w pionice ustawiono pod sceną o którą sporty
był sennik zbroczony krwią tu jeszcze raz

pytali się czy się przyznasz, strzy mieli

Tylko „ja nie winowat” wtedy to repletemi wojenni
 i ustrzeżeniu jakis harmidow, repetowanie
 bronii i typu uderzenia w glony, to uderzyt
 mnie jolera i sprowocow, ktory powiedziat
 „skoda kulki i tak rocznie” po takim skodzie
 przez wbito skapano wrono do kareem.

Jesli chodzi o metody skodzie stosowane
 do mnie to spierw stonano sig „do brumie”
 obceyano pienigdra, stonawisko wyslyprac
 wlosni; poimiej ostosowano bicie i wrona rytkony
 w ratermarii w jakim stopniu ad skodzie
 i wiscienis, jesli chodzi o stonawisko, ston
 do polakow to byl bardzo niesprzytly bry
 wrogi, wiecej notomosci pewny rowali ukraimian
 zyddow. o Polsce, polakach wredzieli tyle i to „wragi
 ludie buruje i t.p. na karoly m wrota wronowali
 ię wygineminy i wiscierg nas tak odnosili
 sig „wtedy” jak i poimiej w legroch „iniki”
 ki more ostetui pneguszerali i wyjbriminy w jakis
 ypsosb i tem bardziej stonali sig nam dokueryc
 ani przewarnie byli „brygadzeranii” inecoli

sy określali nas, były nawet wypadki, przed
 somem uwolnieniem napadu bandyckiego,
 gdzie w środku oboru napadli nocą niejednego
 z naszych przebili go nożem obrabowali
 z prezentów i dokumentów, który wyolemano
 o przed opuszczeniem zległa. W lagrze na Herkulesie
 pracowaliśmy na lotnisku o tundrze i bierze
 cześć po pas; chodziliśmy prawie boso i bez
 bo to co mówiliśmy sobie to albo celebrowano
 albo określano nas, tu wyszliśmy na roboty
 i oburzeni i nocą na umory, ~~to~~ darto mach
 Torf, za normy dawano 600 gr etyletu i 2 rozy wysp
 leń takich prawie między normami było
 moją największą prośbą to 27% rato zostawia
 narówny „wrednicami” za to i od pracy
 wielkimi, chowotem się „markerowotem”
 osadzono do kareeru „do małej wony” / to był
 obóz w oborze tam między ruskimi, mongolami
 „kulikom” mordereom, sadystom, ubożnicom
 przebywotem po kilka - nascie obni, nie pomocy
 nawet uwolnienia lekarskie, bo juiomni i zedobru

Gładina Surtas.

znali tego, „pozwolka systematyczniejszego odkazywania”
 W łagrze lekarskami byli nawet polscy,
 którzy narazęć się nie wadźli wolności
 i regularnie wtedy kiedy prowadzili milicję
 obrona do kareeru pomoc lekarska była
 taka: jak był 400 gorgutki i jak był majje
 to szedł do szpitala jak nie to powoli.

W końcu, bo innacy tego nie można skreślić
 ok. My młodzi albo nie mogli pracować,
 albo nie chcieli, wygłobiliśmy jak sikulaty
 dopuśc jak ogłoszono amnestję nacio
 poprawiło się, dali głosnik do barek
 mniej zamknięto do kareeru i nie wyszła
 do pracy, i nie nawet poproszono nas do kareeru
 robili tłumaczone norm i by pracować
 bo to dla „nas” dla sprzymierzonego ok.
 Jesli chodzi o smutność w wyznaczeniu
 to była duria, ewgla ktoś numerat / bitem
 więcej mogą powiedzieć ci którzy byli po

szpitalach. Ja byłem świadkiem śmierci
na mojej celi mającej rezerwy & nowiska
miejscem było dyrektorem Toru wysługiwany
na Persenkowski w Łowic, kiedy umierał
pukaliśmy do drzwi o lekarza, ponieważ nam
„cubryk” groził u do karcenia w szpitalu, dopiero
po śmierci przysłała siostra „mama” i dostał
już umiarkowany „cubryk” był to w rzeczywistości
na Łowic na Jechowia gozłus przy końcu 1940r.
Łowicami z rozbiciem stryżymywałem tylko
przez postawki, które w wyżeraniu na Jechowia
eres jakiś stryżymywałem z tamtego też
wysyłaniem „grypsy” do kolegów na wstresie.
Kiedy wybuchł epizodem, i wszystkie przesyłki
wstrzymano i wstrzymali dlatego że ile są
w szpitalu” szpitalu zostało po karceniach
„skórciem” się z strasem i bitem się nawet z innymi
Zostałem uwolniony 16. X 1942 roku, po obrobie
na podstawie do śmierci spotkaniem w nieprzyjemnych
rodziny w kochanie w Karceniach. Z tamtego
po krótkim pobycie wyjechałem do Łowic Polu Polu wsi...
Jędrzejów